Ner 66. ROK 1837. WTOREK 21 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Oktawiana Męcz.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Godysław.



# Gazeta Krakowska.

*Obserwacye Meteorologiczne.*

| Dzień | godzina | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | stopnie ciepła podług Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 6 | 26" 11."' 407 | † 0°, 7 | 1,"' 89 | M. Zachodni słaby | Pochmurno | |
| 20 | 2 | 11. 291 | † 3 6 | 1, 54 | ,, średni | ,, | w nocy Deszcz |
| | 10 | 0 209 | † 0 4 | 1 81 | Pn. Zachodni słaby | ,, | |

## Część Urzędowa.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZÉJ INSTANCYI
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Józefa Kluger majstra profesyi szewskiéj, ob. M. Krakowa, w imieniu swém i jako ojca i opiekóna małoletniego Wojciecha działającego, w Krakowie przy ulicy Stolarskiéj pod L. 63 tudzież Katarzyny z Rutkowskich 1go ślubu Gorzkowskiéj teraźniejszéj Olszakiewiczowéj w imieniu swém i małoletniéj córki Maryanny działającéj, w Krakowie przy ulicy Szczepańskiéj pod L. 371 zamieszkałych, sprzedane zostaną w drodze działu przez licytacyą publiczną następujące nieruchomości,,to jest: Kamienica w Krakowie przy ulicy Żydowskiéj pod L. 393 tudzież jatki szewskie w rynku Głównym M. Krakowa położone pod LL. 6, 81, 82 i 83 do sukcessorów po niegdy Brygidzie 1mo voto Gorzkowskiéj 2do Rokickiéj i Józefa Gorzkowskiego należące, a to w skutek wyroku Trybunału z dnia 11 maja 1836 r. między powyższemi osobami z jednéj, a Andrzejem Rokickim ob. M. Krakowa tudzież Kunegundą 1mo voto Łopaczewską teraźniejszą Urasińską zapadłego.

Warunki licytacyi tych nieruchomości wyrokiem Trybunału I. Instancyi z dnia 22 lutego r. b. wydanym zatwierdzone, są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie przy ulicy Żydowskiéj pod L. 393 na pierwsze wywołanie ustanawia się w summie złp. 8000, cena zaś szacunkowa jatek ustanawia się następująca 1) jatki pod L. 6 złp. 300; 2) jatki pod L. 81 złp. 300; 3) jatki pod L. 82 złp. 300; 4) jatki pod L. 83 złp. 300która to cena szacunkowa powyższych jatek w braku licytantów na drugim terminie licytacyi do $\frac{3}{4}$ części zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży $\frac{1}{10}$ część szacunku ustanowionego jako *vadium* które w razie niedopełnienia warunków licytacyi na korzyść popierających utraci, i nowa licytacya na jego niebezpieczeństwo rozpoczętą zostanie.

3) Od złożenia *vadium* tak popierający dział jako też Andrzéj Rokicki są wolni.

4) Nabywca zapłaci podatki zaległe według przepisu prawa należeć się mogące, tudzież zapłaci koszta licytacyi na ręce i za kwitem adwokata sprzedaż popierającego po wręczeniu mu wyroku takowe zatwierdzającego, i wypłaty takowe potrąci z szacunku wylicytowanego.

5) Pozostały szacunek nabywca przy sobie zatrzyma aż do skutku działu prawomo-

enego i klassyfikacyi z obowiązkiem opłacania procentów 5 od 100 od chwili nabycia do czasu wypłaty za assygnacyą sądową.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się dwa termina.

Do przedstanowczéj na dzień 26 kwietnia kamienicy i jatki Ner. 6, zaś jatki Ner. 81, 82, 83 na dzień 28 kwietnia, do stanowczéj na dzień 31 maja kamienicy i jatki Ner. 6, zaś jatki Ner 81, 82, 83 na dzień 2 czerwca 1837 r.

Przedaż tych nieruchomości odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając, którą to licytacyą popiera Adam Gołęberski adwokat w Krakowie przy ulicy Franciszkańskiéj pod L. 219 zamieszkały.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oprócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy, jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 8 Marca 1837 r.

*Janicki.*

## Cześć Polityczna.

— *Z Paryża 2 Marca.* —

Wiadomo, że wysłany był do Rouen ajent policyjny dla wynalezienia tam pewnéj kobiety publicznéj, którаby, jak mówiono, była w stanie dać niejakie wyjaśnienia o wspólnikach Championa, z powodu dawniejszych z niemi stosunków swoich. Dnia onegdajszego przywieziono właśnie do Paryża rzeczoną dziewczynę i oddano ją niezwłocznie pod rozporządzenie prezesa sądu parów, który kazał ją badać natychmiast. Ta okoliczność nasuwa domysł, że mogą istnieć niejakie stosunki pomiędzy zbrodnią Meuniego a zamachem Championa. Tegoż samego dnia aresztowano w lazarecie kliniki przy szkole medycznéj pewnego ucznia, młodego człowieka, nazwiskiem G..., który tam zostawał będąc ciężką chorobą złożony. Mówią, że i to aresztowanie ma styczność z procesem którym się zajmie izba parów.

W liczbie osób które aresztowano temi dniami w sprawie Meuniego i Championa, znajduje się p. Giraudeau de St. Gervais i Leblanc, były oficer gwardyi cesarskiéj.

Wczoraj dawał król posłuchanie prywatne panu Dupin, prezesowi izby deputowanych

— *Dnia 3 Marca.* —

*Monitor* wtorkowy ogłosił postanowienie królewskie, oznaczające stan floty francuzkiéj na stopie pokoju w 40 okrętach liniowych, 50 fregatach i 110 niższego rzędu okrętach.

Na zażalenie dworu madryckiego, usunięto z urzędu pana Poultier podprefekta w Bajonnie, za to, że wydał paszporta p. Franchessin spólnikowi pana Ouvrard, będącemu ajentem D. Karlosa. Jego następcą ma być kommisarz policyi pan Henaut.

*Journal de Paris* umieścił znowu artykuł pana Fonfrede, przeciwko *Journal des Debats* ale tak gwałtowny, iż jest mniemaniem, że dziennik ten pomimo szczerego sprzyjania doktrynerom, chociaż jest stronnikiem rewolucyi lipcowéj, zmieni nareszcie swą barwę i przejdzie na stronę *tiers-parti.*

Wiarogodne listy z Alexandryi zapewniają, że Porta przyznała wicekrólowi Egiptu i jego potomkom, prawo następstwa nad wszystkiemi teraźniejszemi posiadłościami tegoż.

— *Dnia 4 Marca.* —

Jenerałowie Leydet i Rulhière, udają się za dni kilka do Oran, gdzie będą dowodzić brygadami, zostając pod naczelnictwem jenerała Bugeaud.

— *Londyn 4 Marca.* —

Izba handlowa w Manchester, postanowiła podać petycyę do parlamentu, ażeby jeszcze za teraźniejszego posiedzenia, zniesiono prawa zbożowe. Pszenica stoi teraz w cenie 50 prct. wyżéj jak przed rokiem.

Z urzędowego sprawozdania podanego przez wydział artyleryczny parlamentowi i złożonego już na stole w izbie niższéj, pokazuje się, że rząd dał już między innemi, rządowi madryckiemu 318,133 karabinów, 10,000

karabinków, 3704 pistoletów, 10,164 pałaszów, 4000 rusznic, 25 armat żelaznych, 12 żelaznych moździeży, 4 miliony ładunków karabinowych i 938,531 funtów prochu, nie rachując w to potrzeb wojennych wziętych przez legię angielską, których wartość wynosi 68,200 funtów szterlingów.

Od dwóch lub trzech tygodni, liczba i zuchwałość złodziei tutejszych, wzmogła się w sposób zatrważający, tak iż na ulicach najwięcéj odwiedzanych, potrzeba się obawiać nietylko zręcznych rzezimieszków, ale i rozbójników, którzy gwałtem obdzierają, obalając swoje ofiary uderzeniem kija. Dwie są przyczyny główne, dla których to złe nie ustaje. Najprzód ta okoliczność, że urzędnicy policyjni, jeżeli pojmą zbrodniarza, który potém karę śmierci ponosi, otrzymują 40 fnt. szter. nagrody, a przeto mało się troszczą o mniejszych złodziei; powtóre, że jest przesadzona surowość ustaw, co bardzo często skłania sąd przysięgłych, nawet pomimo dowiedzionéj zbrodni, do uznania braku winy, albowiem za najmniejsze przestępstwo, naznaczona jest kara śmierci.

*— Z Bruxelli 4 Marca. —*

Dzienniki tutejsze zapowiadają liczne mianowania, jako to: Wicehrabia Quabeck, ma być posłem w Berlinie, baron van der Straten de Ponthoz, sprawującym interesa w Danii i Szwecji; p. Seruys, sprawującym interesa w Grecyi, a hrabia Louvancourt, sekretarzem legacyi w Wiédniu.

*— Z Augsburga 6 Marca. —*

Dnia 3 b. m. umarł tu Karol Józef Stegmann, znany i zasłużony w pismiennictwie politycznym, główny redaktor tutéjszéj gazety, wydawanéj p. t. *Algemeine Zeitung*, który kierunek przez lat 32 sprawował.

Według listów otrzymanych z Berlina, ogłoszoną przez gazety wiadomość o wyjeździe lorda Durham z Petersburga, należy sprostować w ten sposób, że zacny lord ma zamiar przedsięwziąść podróż do jednego ze źródeł wód mineralnych w Niemczech.

*— Stambuł 1 Lutego. —*

Turecka gazeta stanu z 21 szewwal r. 1252 (29 stycznia t. r.) zawiera rozporządzenie sułtana, mocą którego nakazuje się ścisłe wykonywanie pięciokrotnej modlitwy w meczetach. Inne znowu rozporządzenie sułtana, każe co dzień pięć razy umywać się, raz że tak religia nakazuje, powtóre, że zdrowiu pomaga.

W końcu pisze pomieniona gazeta: »Jego sułtańska Wysokość idąc za przykładem dostojnych swoich przodków, zagrzany gorliwością religijną, nakazuje, aby w obu świętych miastach (Mekka i Medyna) wszystkie gmachy potrzebujące naprawy, odnowione zostały. Nakazał on nowe i pyszne zasłony do świątyń, jak i liczne lampy ze złotemi i srebrnemi łańcuhami porobić, przeznaczając je dla tych dwóch miast. Wszyscy tameczni imanowie, kaznodzieje, muczyni i inni sludzy religii, na przyszłość otrzymają powiększenie dotychczasowiéj pensyi, a mianowicie mollowie, aby na przyszłość za sądzenie spraw, płacy nie brali, lecz ku czci tych miejsce bezpłatnie sprawiedliwość wykonywali. Dla tamecznego zawiadowcy świętych miejsc, szeryfa beja, wzniesiony zostanie gmach mieszkalny. Sułtan w wydanym z tego powodu chatty szerifie wyraża się: »Wielce szczęśliwym, iż te, oddawna powzięte zamiary mogłem przywieść do skutku. Nieznajdujem dość słow na podziękowanie Wszachmocnemu, iż teraz wszystkie usunął przeszkody i postawił mnie w stanie dać dowody ludowi gorliwości mojej o utrzymanie religii i dopełnić zarazem pobożnego obowiązku.«

Piszą z Alexandryi z d. 21 stycznia, że Anglicy chcą zaniehać żeglugę na Eufracie i okręty swoje przekazać wschodnio-indyjskiéj kompanii. Przeciwnie pasza Egiptu wydał rozkaz, zakupywania różnych kupieckich okrętów, dla prowadzenia niemi handlu na Czerwoném morzu. Projekt założenia kolei żelaznéj z Suez do Cairo, ciągle się utrzymuje, a nawet na ten cel przybyły z Anglii szyny żelaza.

*— Z Alexandryi 29 Stycznia. —*

(Podług angelskiego dziennika *Courier*).— W czerwcu upłynionego roku, zapłacił pasza Porcie, summę 12 mill. piast. Teraz gotuje się posłać drugie tyle, w czém okazuje uprzejmą gotowość a nawet pośpiech, dziwnie odbijające od nieprzyjacielskiej postawy, w jakiéj go naprzeciw sułtana już dawno widziemy. Cała tajemnica podobnego postąpienia, jest w tém; iż zaczyna poznawać nareście, że Egipt nie zniósłby długo systemu przyjętego od czasu ukończenia wojny syryjskiej, i że jest rzeczą niezbędną dla utrzymania jego potęgi, załatwić koniecznie, choćby to niewiedzieć co kosztować miało, nieporozumienia, między nim a Portą zachodzące. Wiele osób widzi także od pewnego czasu i w sułtanie skłonność do podobnego pojednania; sądzi oraz, że w tym nie innym celu, bawi tu Beylikdszy-efendy, i że nareszcie ma z tém związek spodziewane co chwila przybycie Ibrahima paszy; ale sąto same wnioski, bo z pewnością nic o tém wszystkiém powiedzieć nie można. Ażeby pasza zmierzał do bezwarunkowéj samoistności; tego nikt nie przypuszcza. Spokojne posiadanie tego co już ma, dla siebie za życia, a potém dla potomstwa swego w kolei następstwa, pod warunkiem, że dopóki będzie regularnie uiszczać haracz, nikt do wewnętrznego zarządu wtrącać się nie będzie, jestto podobno wszystko do czego wzdycha, a może się mieć za szczęśliwego jeżeli tylko pod takiemi zastrzeżeniami uzyska. Jeżeli tylko pomyślnym skutkiem w zamiarach swoich uwieńczony zostanie, można natenczas być pewnym, że bezzwłocznie zmniejszy swą potęgę lądową i morską, i zajmie się dawniejszemi spokojnemi zatrudnieniami, a to postawi go w możności ulżyć ludowi z tych wszystkich ciężarów, któremi tenże jest dzisiaj tak mocno naciśniony. Podobne zakończenie tak długo prowadzonéj walki, będzie, ile się zdaje, śród teraźniejszych okoliczności, rzeczą najlepszą, na jaką zdobyć się może, zwłaszcza dopóki Anglia i Francya uważają za rzecz odpowiednią polityce swojéj byt i potęgę Turcyi utrzymywać, chociaż jestto istnem zaślepieniem mniemać, że państwo to może się podnieść i być doprowadzone do trwałych ulepszeń, tak długo, dopóki lud podległy jest tureckim wielkorządzcom i instytucyom tureckim.

*— Z Nowego-Yorku 26 Stycznia. —*

Wojna z Indyanami w Florydach trwa dotąd jeszcze. Dzicy i Negrowie zdają się być bardzo mocni na kilku punktach kraju. Wysłano przeciwko nim korpus pod dowództwem pułkownika Warren.

W senacie zajmowano się pytaniem o banku, a skutek wypadł pomyślny dla prezydenta Jackson, którego postąpienie uznano za stósowne i prawne, postanowiono oraz, aby uchwałę dawniéj w duchu przeciwnym wydaną, z roczników senatu wymazano i za niebyłą, uważano.

Arsenał Stanów Zjednoczonych w Watertowo, kraju Massachuszets, mieszczący w sobie 70,000 sztuk broni, spłonął d. 14 b. m. Szkody zrządzone, szacują million dolarów.

Ciało prawodawcze kraju New-Hampshire, oświadczyło się prawie jednomyślnie przeciwko abolitionistom (żądającym usamowolnienia czarnych), odrzuciło oraz większością 159 głosów przeciwko 27, wniosek mający za zasadę: »Że mylność w rozumieniu może być bez niebezpieczeństwa cierpianą; tak długo, dopóki jest rozsądek na jéj pokonanie.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 20 do dnia 21 Marca.*

Szałajkowska Rozalia, Weizberg Mendel, Schifmann Szlama, Gutenberg Saul, Wróblewski Stefan, z Polski; Heid Jan, Weirauch Wacław, Sutek Karol, Litke Chaim, z Galicyi.

*Wyjechali z Krakowa.*

Zysmanowa Rachla, Liebermann Szmul, Altmann Izrael, do Polski; Knoczyk Jan, Babsik Józef, Juranek Jerzy, do Galicyi; Glücksmann Hersch, Göldberg Salamon, do Prus.

# Doniesienie.

Jadący kto, lub powracający do Warszawy w miesiącu kwietniu, a życzący sobie za zapłatę zabrać osobę z pakunkiem, raczy się zgłosić pod N. 266 przy ulicy Wiślnéj w godzinach między 2 a 3cią po południu na 2giém piętrze.